

Religijne, Gdzież mógłbym odejść od Ciebie

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie
I przed twoim Obliczem się skryć?

1. Ty mnie, Panie, znasz i przenikasz do głębi.
Czy siedzę, czy wstaję, Ty mnie znasz.
Myśli me już z daleka pojmujesz
I uważasz na każdy mój krok.

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie
I przed twoim Obliczem się skryć?

2. Ty dokładnie mnie widzisz, gdy chodzę.
Widzisz mnie, gdy się kładę do snu.
Jeszcze język mój słowa nie powie,
A Ty, Panie, już słowo to znasz.

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie
I przed twoim Obliczem się skryć?

3. Z każdej strony ogarniesz mnie, Panie.
Kładziesz na mnie wszechmocną Twą dłoń.
Wiedza ta w wielki podziw mnie wprawia,
Zbyt wysoka, bym pojąć ją mógł.

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie
I przed twoim Obliczem się skryć?